



krótko

Pamięć

ŻABNICA-WĘGIERSKA GÓRKA. Na 3 września zaplanowane zostały uroczystości upamiętniające 69. rocznicę bohaterskiej obrony Węgierskiej Górki oraz 65. rocznicę pamięci partyzantów straconych w Żabnicy. O 15.15 spod Urzędu Gminy w Węgierskiej Górce wyruszy pochód pod pomnik Partyzantów w Żabnicy, gdzie od 16.00 rozpoczną się uroczystości, obejmujące koncelebrowaną Mszę św. w intencji poległych i pomordowanych, wystąpienia oficjalne przedstawicieli władz oraz program artystyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Partyzantów Polskich oraz Apel Poległych. Wcześniej wiązanki kwiatów zostaną złożone w miejscach pamięci.

Czuwanie maryjne, odbywające się 24 sierpnia w sanktuarium na szczyrkowskiej Górce, było jednym z punktów w programie **przygotowania do wrześniowej koronacji obrazu Matki Bożej.**

Już tylko tygodnie dzielą nas od 21 września i tej chwili, kiedy na skroniach Maryi i Dzieciątka zostaną umieszczone papieskie korony – przypomina kustosz sanktuarium ks. Marek Dąbek SDB. – Chcemy się do tej chwili przygotować i dobrze ją przeżyć. Dlatego o poprowadzenie tego czuwania poprosiliśmy ojców franciszkanów z Rychwałdu, gdzie w lipcu 1965 r. miała miejsce podobna uroczystość.

W Szczyrku ostatnie przygotowania

Przed koronacją



Procesja różańcowa podczas ostatniego przed koronacją czuwania na Górce

Kolejnym krokiem jest zaplanowana na 4 września pielgrzymka wiernych ze Szczyrku na Jasną Górę. – Tam o 19.15 weźmiemy udział we Mszy św. przed cudownym obrazem, a później poprowadzimy Apel Jasnogórski – jako wyraz naszego oddania i uwielbienia dla Maryi. Zabierzemy ze sobą korony, które zostały wykonane na wzór tych jasnogórskich – dodaje ks. Dąbek.

Prośby o łaskę dobrego przeżycia koronacji będą zanosić również 7 września – podczas adoracji Najświętszego Sakramentu. W niedzielę 14 września rozpoczną się rekolekcje, które przygotowują do tego wydarzenia. Zakończą się w czwartek 18 września, a ostatnie dwa dni tego tygodnia będą czasem na przygotowanie sanktuarium do niedzielnej uroczystości. **mb**

Artystyczne lato w Górkach Wielkich

Świat Zofii Kossak

23 sierpnia zakończył się międzynarodowy plener rzeźbiarski zorganizowany w Górkach Wielkich. Twórcy z Polski, Czech, Słowacji i Włoch rzeźbili wybrane postacie z książek Zofii Kossak. Można je oglądać w góreckim parku – u Kossaków...

Temat był fantastyczny i rzeczywiście podobał się wszystkim rzeźbiarzom. Ujęły mnie te postacie: skrzaty, aniołowie, rycerze, święci i bardzo chętnie podjąłem się udziału w przygotowaniu tego pleneru – przynajmniej Stanisław Kwaśny z Mesznej, komisarz pleneru. Organizatorom udało się zainteresować naprawdę dobrych artystów i powstały rzeczywiście piękne rzeźby. Z uznaniem wypowiedzieli się o nich członkowie jury: Leszek Miłoszewski, Zbigniew Micherdziński i Krystyna Tomecka, którzy dokonali oceny 20 plenerowych prac. Wyróżnienia I stopnia



otrzymali m.in. rzeźbiarze: Stanisław Kwaśny, Bronisław Mazur z Cieszyna, Krzysztof Ligus z Bielska-Białej, Robert Nowak z Brzeszcza, Janusz Wędzicha z Wilkowic-Bystrej i Władysław Ligocki z Bażanowic.

Rzeźby można oglądać do 13 września, podobnie jak powstający obok Muzeum Zofii Kossak-Szatkowskiej monumentalny obraz-rotundę. Przedstawiający upadek Konstantynopola w 1453 r. malowidło ma 200 metrów kwadratowych powierzchni, a tworzą go studenci ASP, inspirowani książką Zofii Kossak „Puszkarz Orbano”.

Dziełem najmłodszych jest mała rotunda: obraz przedstawiający bohaterów „Kłopotów Kacperka, góreckiego skrzata”. **aśś**

Na góreckiej łące stanęli bohaterowie książek Zofii Kossak: rycerze, skrzaty, święci...

Twarze ubeków



Na skoczowskim rynku można spojrzeć ubekom w twarze...

SKOCZÓW. Od 19 sierpnia na skoczowskim rynku prezentowana jest wystawa „Twarze

bezpieki”. Na gigantycznych planszach można obejrzeć kilkadziesiąt zdjęć przedstawicieli kierownictwa Urzędu Bezpieczeństwa, a późniejszej Służby Bezpieczeństwa z terenu powiatów cieszyńskiego, bielskiego i żywieckiego, a potem z całego województwa bielskiego. Są tam też fragmenty dokumentów z ich akt osobowych – podania, życiorysy, pochwały, awanse... Wystawa została przygotowana przez katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej przy pomocy Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” i samorządu Skoczowa. Wcześniej ta plenerowa ekspozycja prezentowana była w Bielsku-Białej, Żywcu i Cieszynie. W Skoczowie będzie można ją oglądać do połowy września. **ak**

Dla ofiar kataklizmów i wojny

CARITAS. Na niedzielę 31 sierpnia wyznaczony został termin diecezjalnej zbiórki pieniędzy potrzebnych dla najbardziej poszkodowanych w ostatnim czasie. Są to ofiary powodzi, która dotknęła Ukrainę, mieszkańcy tych regionów Polski, którzy ucierpieli podczas przejścia trąby powietrznej, a także mieszkańcy Gruzji, poszkodowani wskutek zbrojnego konfliktu z udziałem wojsk rosyjskich. Caritas pomaga tam najbardziej poszkodowanym. Apel do wiernych naszej diecezji skierował też biskup Tadeusz



Rakoczy. – Będzie to ze strony naszej diecezji udział w wielkiej akcji pomocy, jaką podjęła Caritas Polska już przed miesiącem – w związku z tragiczną powodzią na południowej i zachodniej Ukrainie, gdzie mieszkańcy rozległych terenów stracili cały swój dobytek. Do tego doszły potrzeby naszych rodaków, którym żywioł trąby powietrznej zniszczył domy i gospodarstwa. Nie możemy też pozostać obojętni na cierpienie ofiar wojny w Gruzji – mówi ks. kan. Ignacy Czader, wicedyrektor diecezjalnej Caritas. **mb**

Jasnogórski bieg Dudka

RADZIECHOWY. Współzałożyciel Rodzinnego Klubu Biegacza „Baca” – Radziechowy, znany zawodnik, pomysłodawca i organizator licznych międzynarodowych imprez sportowych – Edward Dudek – był jedynym reprezentantem Podbeskidzia w zorganizowanej w tym roku (już po raz dziewiętnasty) Biegowej Pielgrzymce na Jasną Górę. Wzięło w niej udział 16 pielgrzymów-biegaczy, którzy biegnąc

przez pięć dni, pokonali liczącą 500 kilometrów trasę z nadmorskiego Bytowa do Częstochowy. To najdłuższa i najstarsza pielgrzymka biegowa w Polsce. Mottem pielgrzymki były słowa Jana Pawła II: „Prowadź nas Ty, która jesteś pierwszą wśród wszystkich wierzących – prowadź lud Boży na tej polskiej ziemi w pielgrzymce wiary i nadziei”. **tm**

Młodzi folklorysty

ŻYWIEC-ZABŁOCIE. Uroczystą Mszą św., sprawowaną przez ks. prał. Stanisława Koziela w kościele pw. św. Floriana, 17 sierpnia zakończyły się 5. Dzieńce Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne „Żywiec 2008”. Podczas trzydniowej imprezy kulturalnej krajowe i zagraniczne zespoły folklorystyczne uczyły się tańców i zwyczajów ludowych. Uczestniczące w spotkaniach zespoły w komplecie przybyły do świątyni, a podczas Mszy św. śpiewały pieśni liturgiczne. DMSF to pomysł Elżbiety i Witolda Mojżeszów – mieszkańców Żywca znanych z inicjatyw kulturalnych związanych z folklorem, m. in.



Uczestnicy DMSF podczas uroczystej Mszy św.

z reaktywowania zespołu „Pilsko”. Podczas DMSF dzieci nie tylko uczą się nowych tańców ludowych, wspólnie występują, ale również uczestniczą w życiu religijnym. **tt**

Patronowi – św. Jackowi



Dorobek salezjanów przybliżyła historyczna wystawa

OŚWIĘCIM. W salezjańskim sanktuarium MB Wspomożenia Wiernych odbyły się uroczystości związane ze wspomnieniem św. Jacka, patrona miasta i zgromadzenia dominikanów. Św. Jackowi dedykowana jest niewielka kaplica w pobliżu sanktuarium. Przypomina ona o obecności dominikanów, którzy przybyli w XIV w. do Oświęcimia i wybudowali tu swój klasztor. Pod koniec XIX w. ruiny tego klasztoru przejęli salezjanie, wznosząc kościół i szkołę z internatem. Odpust zbiegł się z obchodami 110-lecia obecności salezjanów w Oświęcimiu oraz 75. rocznicy ustanowienia salezjańskiej Prowincji św. Jacka. O tej przeszłości mówiła wystawa ukazująca początki działalności salezjanów i rozwój ich pracy wychowawczej do dzisiaj. Dorobek oświęcimskich

salezjanów oraz temat ich męczeństwa podczas II wojny światowej omawiano podczas sesji naukowej. Modlitwie ku czci św. Jacka towarzyszył śpiew Zespołu Muzyki Dawnej i Tańca Historycznego „Capella Nicopolensis” z Mikołowa, który wystąpił też z programem tanecznym. Ukoronowaniem uroczystości była Suma pod przewodnictwem prowincjała ks. dr. Marka Chrzana SDB i procesja eucharystyczna ulicami miasta. **mb**

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI
bielsko@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała
TELEFON/FAKS 033 812 51 39
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Artur Kasprzykowski, Urszula Rogońska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr

Kościół Bogu oddany



**Konsekracja
mikuszowickiej świątyni**

BIELSKO-BIAŁA – Mikuszowice Śląskie. W sobotę 23 sierpnia biskup Tadeusz Rakoczy konsekrował tu kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata. Następnego dnia odbyła się uroczystość jubileuszu półwiecza istnienia miejscowej parafii, prowadzonej przez księży salwatorianów. Konsekracyjną Mszę św. wraz z ordynariuszem diecezji sprawowało 24 kapłanów, w tym

liczna grupa salwatorianów z prowincjałem prowincji polskiej tego zgromadzenia ks. Janem Folkertem oraz przybyłym z Rzymu konsultorem generalnym salwatorianów ks. Bronisławem Jakubcem. – W roku jubileuszu półwiecza naszej parafii, gdy upływa 19 lat od chwili rozpoczęcia budowy tej świątyni, prosimy ordynariusza naszej diecezji o konsekrowanie nowego kościoła. Ta chwila jest zwieńczeniem wieloletniego trudu i pracy miejscowych parafian i kolejnych kapłanów – mówił na początku uroczystości proboszcz mikuszowickiej parafii, ks. Tadeusz Słonina SDS.

Biskup Tadeusz Rakoczy w homilii przypomniał historię mikuszowickiej parafii i dzieje budowy oraz wyposażania tutejszej świątyni (opisywaliśmy je w GN dwa tygodnie temu). – Dziś przeżywamy wspólnie radość oddania Bogu tego materialnego dzieła, będącego świadectwem waszej wiary i ofiary, a stanowiącego również wotum wdzięczności waszej wspólnoty – powiedział biskup Rakoczy. **ak**

Spotkanie Cysarek z Prusokami



Strumieńskie powroty do historii i spotkania z cesarzem spodobały się mieszkańcom

STRUMIEŃ. Już po raz kolejny barwne widowisko historyczne stało się okazją nie tylko do dobrej zabawy, ale także całkiem poważnego powrotu do faktów z przeszłości. Staraniem strumieńskiego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej i Ośrodka Kultury 23 sierpnia

odbyło się plenerowe spotkanie: turniej Cysarek z Prusokami, koncert zespołów regionalnych oraz projekcja filmów z ubiegłorocznych przedstawień, ukazujących m.in. wizytę cesarza Józefa II w Strumieniu i Zabłociu. **tm**



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

Ks. prał. Henryk Satława

Procesja z relikwiami św. Melchiora odbywa się co roku – od czasu jego kanonizacji w 1995 r. – i łączy ze sobą nie tylko dwie świątynie, w których na co dzień te relikwie się znajdują, czyli kościół pw. św. Marii Magdaleny i czeskokocziński kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, ale też czcicieli tego świętego z obu diecezji: bielsko-żywieckiej i ostrawsko-opawskiej. **Św. Melchior Grodziecki stał się więc patronem łączności ludzi mieszkających po obu stronach Olzy, a przekraczając granicę państwową procesja w początkowym okresie była świadectwem, że fundamentem tych więzi jest wiara w Chrystusa. Dziś procesja jest już tradycją, ale odbędzie się tym razem w nieco zmienionym otoczeniu: po raz pierwszy podczas powitania na moście pielgrzymom nie będą towarzyszyć funkcjonariusze straży granicznej...**

Na granicy

CIESZYN. W niedzielę 7 września odbędzie się diecezjalna uroczystość ku czci św. Melchiora Grodzieckiego, połączona z procesją ulicami miasta po polskiej i czeskiej stronie granicy – z udziałem wiernych z Polski i Czech. Będą jej wspólnie przewodniczyć biskupi: Tadeusz Rakoczy i Franciszek Lobjkovicz. Tegoroczna modlitwa rozpocznie się o 15.00 w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie nabożeństwem do Bożego Miłosierdzia, po którym odprawione zostanie nabożeństwo do św. Melchiora, a o 15.45 procesja z relikwiami wyruszy na most Przyjaźni. Tam o 16.00 nastąpi powitanie z wiernymi diecezji ostrawsko-opawskiej i wspólne przejście do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie, gdzie o 16.30 rozpocznie się Msza święta. W sobotę 6 września od 14.00 władze miejskie zapraszają też na „Melchiorówkę” – zabawę, która odbędzie się na terenie kempingu „Olza”, gdzie przewidziano m.in. koncerty zespołów cieszyńskich, a także wiedeńskiej grupy „Wega”. **tm**



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

Wprawdzie procesja przekroczy granicę, ale szlabanów i ograniczeń już nie będzie...

Ekumeniczne dożynki

USTROŃ. W ramach dorocznych Dni Ustroń 24 sierpnia odbyły się ekumeniczne uroczystości dożynkowe – z tradycyjnym korowodem, wystawą drobnego inwentarza i dożynkowym obrzędem w amfiteatrze w wykonaniu Estrady Ludowej „Czantoria”. W ekumenicznych dożynkach

uczestniczyły też chóry: „Ave” z katolickiej parafii św. Klemensa i chór ewangelicki z parafii św. Jakuba, a chleb wspólnie pobłogosławili duszpasterze obu parafii. W dożynkowym koncercie zaprezentował się też dziecięcy zespół regionalny „Równica”. **tm**

Międzynarodowe święto sportu

Lato z „Sokołem”

Młodzi piłkarze, narciarze, survivalowcy, lekkoatleci i żeglarze – to najważniejsi uczestnicy tradycyjnego sportowego święta, jakim było **organizowane w Międzybrodziu Bialskim już po raz piąty „Pożegnania lata z »Sokołem«”.**

Pożegnania lata to okazja do podsumowania wakacyjnych imprez, wśród których na plan pierwszy wysunęły się w tym roku rozgrywki w piłce nożnej. W lipcu i sierpniu w każdy czwartek odbywały się mecze ośmiu drużyn zgłoszonych do turnieju. Wśród uczniów szkoły podstawowej na pierwszym miejscu zakończyła go drużyna z Czernichowa. W kategorii gimnazjalistów najlepszy byli zawodnicy z Międzybrodzia Bialskiego. – Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem zawodników i kibiców, a dla nas były przede wszystkim okazją do przekonywania jednych i drugich o tym, że w sporcie ważne jest wszystko: i to, co osiągamy na boisku, i to, jak odnosimy się do kolegów, jak traktujemy ceremonię dekoracji. Razem uczymy się wzajemnego szacunku – podkreśla Barbara Kos-Harat.

– Kiedyś sam uprawiałem sport amatorsko i od początku swej pracy duszpasterskiej w Czernichowie zachęcam do tego innych. Udało się utworzyć drużynę piłkarską, zbudowaliśmy dwa boiska, zaplecze dla zawodników, dostaliśmy się do A-klasy. Chłopcy nadal garną się do sportu, z czego się cieszę, bo sport – jeśli się go uprawia pod dobrą

opieką – wspaniale wychowuje, uczy hartu ducha i bycia we wspólnocie – mówi ks. kan. Władysław Kubasiak, kapelan sportowców Podbeskidzia i opiekun zwycięskiej drużyny z Czernichowa.

W czasie wakacji „Sokół” proponował też dzieciom wycieczki w Beskidy, żeglarskie zajęcia na jeziorze, treningi biegaczy i rowerzystów, a szczególną atrakcją okazały się treningi i manewry w ramach powołanej niedawno sekcji survivalu militarnego. – To sport coraz bardziej popularny, więc wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom – mówią instruktorzy. Również podczas podsumowującego festynu małą strzelnicę oblegali zainteresowani...



Strzelanie z paint-balla przyciąga wielu zainteresowanych. PONIŻEJ: Dyplomy i nagrody otrzymali najbardziej aktywni zawodnicy „Sokoła”

Nie zabrakło też chętnych do udziału w zorganizowanej w ramach „Pożegnania...” akcji krwiodawstwa. Klub honorowych dawców krwi przy „Sokołe” działa zaledwie od października, ale już ma na koncie cztery akcje. – Cieszymy się, bo przybywa nam uczestników i mamy nadzieję, że ich liczba będzie systematycznie rosła. Następną akcją już we wrześniu – mówi Małgorzata Kos, inicjatorka powstania klubu.

Obecnie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Międzybrodziu w kilku sekcjach zrzesza 110 dzieci. Od września rozpoczyna

się w „Sokołe” kolejny rok pracy sportowej i wychowawczej: nabór do sekcji sportowych i rozpoczęcie treningów oraz przygotowań do startów.

Za godne reprezentowanie barw „Sokoła” i zaangażowanie w zawodach i rozgrywkach najbardziej aktywni otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody, a Piotr Harat, prezes międzybrodzkiego „Sokoła”, gratulował wspaniałych pociech rodzicom, dziękując im i wszystkim sympatykom za wspieranie działań na rzecz dzieci, podejmowanych przez cały rok. **aśś**



zaproszenia

Katecheci u św. Pawła

BIELSKO-BIAŁA. Uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego i katechetycznego dla katechetów naszej diecezji odbędzie się w sobotę **6 września** o 10.00 w kościele pw. św. Pawła Apostoła w Bielsku-Białej – os. Polskich Skrzydeł. Po Mszy św. inauguracyjny wykład wygłosi ks. prof. dr hab. Roman Pindel, który mówić będzie na

temat „Aktualność Pawła Apostoła dla Kościoła XXI wieku”.

Dla żołnierzy-górników

BIELSKO-BIAŁA. Związek Represjonowanych Politycznie Żołnierzy-Górników zaprasza wszystkich członków wraz z rodzinami do ekumenicznej modlitwy, która odbędzie się w

kościelu pw. Przenajświętszej Trójcy – dawnym kościele garnizonowym – w piątek **5 września**. Msza św. w intencji wszystkich represjonowanych rozpocznie się o 11.00.

Rolnicza pielgrzymka

CZĘSTOCHOWA. Diecezjalny duszpasterz rolników ks. prał. Jerzy Palarczyk zaprasza do udziału

w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Rolników na Jasną Górę, połączonej z dziękczynieniem za tegoroczne plony. Uroczysta Suma z błogosławieństwem wieńców żniwnych odpawiona pod przewodnictwem abpa Stanisława Gądeckiego – rozpocznie się w niedzielę **7 września** o 11.00. Poprzedzi ją modlitwne czuwanie pielgrzymów, w sobotni wieczór od 19.00. ■

Parafialne ćwierćwiecze w Pewli Ślemieńskiej

Jubileuszowa pamiątka

Tradycją jest, że parafialne jubileusze upamiętnia się materialnymi dziełami. **W Pewli Ślemieńskiej na Żywiecczyźnie pamiątką ćwierćwiecza miejscowej wspólnoty będzie parafialna świątynia**, konsekrowana w czasie sierpniowych jubileuszowych obchodów.

Pewelski jubileusz skłania do przypomnienia dziejów miejscowej wspólnoty i jej kościoła. Zostały one spisane przez pochodzącego z tej parafii ks. Rafała Sz wajcę CSMA, a wydane drukiem na dzień konsekracji kościoła w Pewli Ślemieńskiej.

Zaczęli franciszkanie

W niedalekiej jeszcze przeszłości Pewel Ślemieńska należała do parafii św. Mikołaja w Rychwałdzie. Mieszkańcy wsi co niedziela polnymi drogami i dróżkami szli do parafialnego kościoła, by uczestniczyć w Mszy św. W Pewli nie było wówczas nawet kaplicy. Sytuacja nieco się poprawiła w latach 20. minionego wieku, gdy we wsi stanęła nowa, obszerna dzwonnica, w której – po niezbędnych przeróbkach – księża z Rychwałdu zaczęli sporadycznie odprawiać niedzielne Msze św.

Regularnych nabożeństw wieni z Pewli doczekali się dopiero w 1946 r., gdy do parafii w Rychwałdzie trafili franciszkanie. Opieką duszpasterską i katechizacją objęli także Pewel Ślemieńską. To właśnie ci zakonnicy kładli podwaliny pewelskiej wspólnoty, która w tym samym 1946 r. zrobiła pierwszy krok ku samodzielności – stała się rektoratem parafii Rychwałd. Ci sami franciszkanie, wspólnie z mieszkańcami Pewli, rozbudowali w 1962 r. kaplicę-dzwonnicę, a potem podjęli starania o budowę świątyni z prawdziwego zdarzenia. Do podjęcia takiego wysiłku wiernych zachęcał wizytujący Pewel Ślemieńską w 1964 r. biskup krakowski Karol Wojtyła. W końcu starania o zezwolenie na budowę zostały uwieńczone sukcesem,

a Opatrzność Boża sprawiła, że plac pod przyszłą świątynię został poświęcony w czerwcu 1978 r. – za ledwie 4 miesiące przed wyborem protektora tej budowy, kard. Karola Wojtyły, na Stolicę Piotrową.

Modlitwą, ofiarą i pracą

Rozpoczęte jeszcze w 1978 r. prace przy budowie pewelskiej świątyni postępowały bardzo szybko. Pewelscy parafianie do dziś wspominają tamten czas wznoszenia kościoła. Nie szczędzili modlitw, grosza i... potu. Wszystkie prace wykonywali samodzielnie. Gdy mężczyźni uwijali się na rusztowaniach, kobiety zajmowały się drobniejszymi pracami, a przede wszystkim szykowały posiłki. – Bywało tylu chętnych do pracy, że część trzeba było zawracać do domów. Mimo wysiłku wszyscy pracowaliśmy z zapałem. Chcieliśmy tego kościoła i zapracowaliśmy na niego – wspominają parafianie. Nic dziwnego, że już pod koniec 1978 r. gotowe były fundamenty i częściowo ściany kościoła. We wrześniu 1979 r. odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego. Pierwsza Msza św. w murach nowej świątyni odbyła się w noc wigilijną 1981 r.

Michalickie ćwierćwiecze

W lipcu 1982 r. ojcowie franciszkanie przekazali rektorat w Pewli Ślemieńskiej wraz z kościołem michalitom: księżom ze zgromadzenia św. Michała Archanioła. Pierwszym duszpasterzem z tego zgromadzenia był ks. Tadeusz Stawarski CSMA. On też został pierwszym proboszczem erygowanej 1 września 1983 r. tutejszej



Wspaniałe uwieńczenie ćwierćwiecza – uroczysta Msza św. w dzień konsekracji parafialnej świątyni

parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski.

Ks. Stawarski proboszczował w Pewli aż do swej śmierci – do lipca 1989 r. Następcy kontynuowali jego dzieło duszpasterzowania oraz upiększania gotowej świątyni. Drugim proboszczem był ks. Józef Różycki. Po nim, w sierpniu 2000 r., funkcję tę objął ks. Andrzej Górnik. To właśnie michalickim kapłanom przypadło w udziale budowanie pewelskiego żywego Kościoła i dokończenie prac przy budowie oraz wyposażeniu świątyni. Ten czas wysiłków duszpasterskich i starań o to, by modlitwa pewelskich parafian odbywała się w jak najpiękniejszym domu Bożym, zwieńczony został uroczystą konsekracją kościoła, której dokonał biskup Tadeusz Rakoczy.

Artur Kasprzykowski

Na anielskiej fali 90,2 FM



Radio
Anioł
Beskidów

ul. Św. Jana Chrzciciela 14
43-346 Bielsko-Biała
tel. 033 821 20 00
nr konta bankowego:
35 1020 1390 0000 6002
0168 0446
www.radio.diecezja.
bielsko.pl
„Gość Niedzielny” w Aniele
Beskidów – w każdą sobotę
o 9.00 i 19.00.

■ R E K L A M A ■

■ **Azbest, acekol, eternit – demontaż, utylizacja na terenie Śląska**

■ **Pokrycia dachowe papami termozgrzewalnymi, 29 zł/m², gwarancja 10 lat**

Autoryzowany Zakład Ogólnobudowlany S.C. Gawlik

43-400 Cieszyn, ul. Kresowa 27
tel. 0 792 013 569 lub 033/858 20 18



Chór szkolny
z Rychwałdu
cieszy się
śpiewem...

Strefa nadziei

ŻYWIEC. Na deskach amfiteatru pod Grojcem w sobotę 6 września o 17.00 w koncercie finałowym wystąpią laureaci tegorocznego Festiwalu Piosenki Religijnej „Strefa Chwały”. Pojawią się też znakomici goście – z o. Leonem Knabitem na czele...

tekst i zdjęcia

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

asobel@goscniedzielny.pl

Festiwal już po raz kolejny zorganizowany został przez żywieckie Miejskie Centrum Kultury i Parafię Narodzenia NMP.

Spośród kilkudziesięciu wykonawców w gronie laureatów znaleźli się: Marta Steblik, Karolina Hubczak i Marta Mydlarz, Kasia Pal, Aleksandra Stasica, duet „Na chwilę” i solista Gienek Żydek, chóry szkolne: z Rychwałdu i Międzybrodzia Żywieckiego, zespoły: „Świąteczka nadziei”, „Dzieci Maryi”, „Na bębnach i strunach”, „Przyłękowianka” i „Grupa św. Franciszka”.



– Specyfiką śpiewu uwielbienia jest fakt, że tu chodzi nie tylko o śpiewanie. Ocenia się nie tylko treść czy artystyczne walory występu, ale i to, jak śpiewający przeżywają to wszystko, o czym śpiewają. To musi być spójne, bo tego nie da się rozdzielić. I myślę, że udało się spośród tegorocznych uczestników wybrać właśnie takich laureatów, którzy naprawdę przeżywali – mówi Katarzyna Kozina, przewodnicząca festiwalowego jury.

Pielgrzymkowe początki

Zacząło się chyba od entuzjazmu do śpiewania – i grupy muzycznej zawiązanej podczas

tradycyjnej pielgrzymki żywieckiej. Oni nie tylko w czasie pielgrzymki śpiewali razem, ale spotykali się właściwie przez cały rok, żeby uczyć się nowych pieśni, śpiewać razem – wspomina ks. Łukasz Szweda, wikariusz żywieckiej parafii Narodzenia NMP, w której życie muzyczne rozwija się od dawna. Wystarczy pobieżna obserwacja: niemal na każdej z pięciu niedzielnych Mszy św. liturgii towarzyszy inny zespół, najczęściej związany z którąś grup parafialnych. Sami tworzą, mają pomysły.

„Strefa Chwały” to nazwa koncertów muzyki religijnej, które zamierzali organizować systematycznie w Domu Katolickim. Potem dyrektor Centrum Kultury Marek Regal wyszedł z inicjatywą koncertu na rocznicę śmierci Jana Pawła II – z udziałem młodzieży. Papież był twórczy, i tak chcieliśmy go uczcić – twórczością młodych – tłumaczy.

W ubiegłym roku na zaproszenie do udziału w „Strefie Chwały” odpowiedziało znacznie więcej chętnych, niż spodziewali się organizatorzy, więc postanowili, że konkurs będzie organizowany systematycznie. W drugiej festiwalowej edycji zapadła decyzja,

by laureaci wystąpili nie tylko podczas konkursu na scenie MCK, ale także w wielkim koncercie w amfiteatrze pod Grojcem...

Wystąpią w Strefie

– Jesteśmy przekonani, że warto, aby ci wykonawcy mogli zaprezentować się szerszej publiczności – podkreśla Dariusz Piotrowski z MCK, czuwający nad organizacją koncertu.

Pojawi się na pewno Genek Żydek, który sam z pasją śpiewa poezję, a z dziećmi i młodzieżą pracuje jako instruktor muzyczny od szesnastu lat. W festiwalowym konkursie jury wysoko oceniło nie tylko jego solowy występ, ale też działającą pod jego opieką Grupę Świętego Franciszka, związaną z jeleśniańskim ośrodkiem kultury i parafią św. Maksymiliana w Pewli Wielkiej, skąd pochodzi spora część grupy. Zespół podobał się jurorom również w poprzedniej edycji „Strefy Chwały”, ma na swoim koncie także sporo innych nagród w konkursach, choć występuje od niedawna. – Mamy nadzieję, że ten koncert to będzie okazja, by nie tylko podzielić się z innymi muzyką, ale także do tego, by spotkać nowych ludzi i przeżyć wspólnie tę radość, którą daje śpiew

piosenek religijnych – przynajmniej dziewczęta. Grupa św. Franciszka ma już na swoim koncie pierwszą – wydaną dzięki pomocy sporego grona sprzymierzeńców – płytę: „Wiara. Nadzieja. Miłość”.

– Zafascynowała mnie postać św. Franciszka, jego wspaniała postawa, która może być dla nas wszystkich wzorem do naśladowania. Choć śpiewamy w zespole różnorodny repertuar, to staramy się pozostawać blisko naszego patrona – przyznaje Eugeniusz Żydek.

Solo i w duecie

Jako solistka wystąpi m.in. Marta Steblik, 15-letnia absolwentka żywieckiej szkoły muzycznej, która zaśpiewa „Trudno jest wierzyć w coś” i „Milczenie” – piosenki skomponowane przez jej o 4 lata starszą siostrę Monikę i przy jej gitarowym akompaniamencie. – Dużo razem gramy i śpiewamy. Są to różne piosenki, ale dużo jest wśród nich piosenek religijnych. Wcześniej śpiewałam też w scholi w mojej parafii w Trzebini. Należę też do zespołu regionalnego. Zdobyłam już nagrody w kilku konkursach piosenki, ale po raz pierwszy wystąpię w amfiteatrze solo, więc jestem trochę podekscytowana – przyznaje.

W duecie „Na chwilę” poezję zaśpiewają: Jędrzek Wingralek i Dominik Górny. Nazwa duetu jest nieco przekorna, bo – jak przyznają – wcale nie wyklucza, że to początek dłuższej wspólnej drogi artystycznej. Obaj związani od lat z Oazą, śpiewają głównie piosenki religijne. Tym razem wykonali wspólnie utwór „Pytanie”, skomponowany przez Jędrka do słów wiersza Karola Wojtyły.

– To jedna z piosenek z cyklu: „Płon”, które w 1996 r. nagrałem w Warszawie wraz z grupą „Trio Pro Deo i Przyjaciele”. Napisałem wtedy muzykę do kilkunastu wierszy Karola Wojtyły, a nagrana kasetą była darem naszych serc dla Ojca Świętego – tłumaczy Jędrzek Wingralek z Gilowic, współpracujący też z zespołem kleryków bernardyńskich „San Damiano” z Kalwarii Zebrzydowskiej.

Dużo nas...

Po raz drugi z sukcesem wystąpił w „Strefie Chwały” chór z Zespołu Szkół w Rychwałdzie – pod dyktando Małgorzaty Bąk. To był dla śpiewających w chórze

dziewcząt rok wyjątkowej pracy i wielu konkursów – i zasłużonych nagród, które zdobyły zarówno jako zespół, jak i solistki. Wyśpiewały także nagrodę na międzynarodowym konkursie piosenki religijnej w Milówce. Od lat zdobywają laury na przeglądach piosenki patriotycznej, konkursach kołęd i pastorałek.

– Cieszy je każda okazja, by podzielić się z innymi swoją pasją śpiewania. Są przecież w chórze dlatego, że tego naprawdę chcą – i to od nich często wychodzi impuls do podejmowania nowych wyzwań. Piosenki religijne to spora część naszego repertuaru, choć oczywiście nie brakuje w nim także innych piosenek. Na każdy konkurs staramy się przygotować nowe utwory – tłumaczy Małgorzata Bąk, polonistka, która wytrwale od ponad dwudziestu lat zaprasza do wspólnego śpiewania dzieci z Rychwałdu. Na scenie pod Grojcem zaśpiewają piosenki „Panie, pozostan” oraz „Pojednanie”.

W amfiteatrze pojawi się też niezwykła muzyczna formacja: „Na bębnach i strunach”. Zespół ma u początków pielgrzymkowe śpiewanie, a powstawał właściwie z myślą o jednym koncercie – wielkanocnym. Chcieli wyśpiewać radość Zmartwychwstania. Pięćdziesięcioro młodych ludzi z 8 różnych miast – od Cieszyna po Żywiec – wystąpiło

z powodzeniem, i na szczęście na jednym koncercie się nie skończyło. Zostali laureatami „Strefy Chwały” i mają już plany kolejnego dużego koncertu pieśni maryjnych – w nowych aranżacjach. Słuchacze zgodnie widzą przed nimi dużą muzyczną przyszłość...

Goście – o nadziei

Z pewnością warto będzie posłuchać również gości tego koncertu. Zaproszenie przyjął o. Leon Knabit – benedyktyn z Tyńca. O. Leon będzie mówić o nadziei. To także temat tegorocznej refleksji żywieckich pielgrzymów idących na Jasną Górę – których z pewnością nie zabraknie też w gronie koncertowej publiczności.

Muzycznym gościem będzie chór gospel z bielskiej szkoły muzycznej, śpiewający od pięciu lat pod dyktando Zuzanny Pradeli. To zespół dobrze znany bielskiej publiczności, często bierze udział w koncertach ewangelizacyjnych. Ma na swoim koncie także zagraniczne występy. Zawsze zachwyca swoją żywiołowością i dynamiką. Nie brakuje tej dynamiki wspaniałej dyrygentce Zuzannie Pradeli, która potrafiła porwać za sobą wielu – do śpiewu i do Boga. Jak przyznają sami chórzysci, aby śpiewać gospel, nie wystarczy mieć dobry głos. To śpiewanie szczególnie, wypływające z wiary, potrzeby serca... ■



Marta Steblik z parafii w Trzebini koło Żywca. PONIŻEJ: Grupa św. Franciszka podczas jednej z prób w Pewli Wielkiej



Żeby śpiewali...



Ks. ŁUKASZ SZWEDA, WIKARIUSZ PARAFII NARODZENIA NMP w ŻYWCU

– Chrystus jest źródłem naszej nadziei, ale też młodzi ludzie, którzy idą na pielgrzymkę, czy potem chcą śpiewać na Bożą chwałę, niosą innym ludziom nadzieję swoją radością, entuzjazmem. Chciałbym, żeby ten koncert wniósł nadzieję do rodzin, a był przy tym inspiracją dla młodych, by zrobić coś dla innych, żeby śpiewać chrześcijańskie pieśni.



MAREK REGEL, DYREKTOR MCK w ŻYWCU – „Strefa Chwały” jest drugą – obok organizowanego

przez nas konkursu kołęd i pastorałek – propozycją naszego Centrum w dziedzinie piosenki religijnej. Z jednej strony niezwykła była dla nas odpowiedź wykonawców, których pojawiło się więcej, niż mogliśmy się spodziewać, a z drugiej – niepowtarzalna, wspaniała atmosfera tych występów. Stąd nasze zaproszenie do amfiteatru...



ANTONI SZLAGOR, BURMISTRZ ŻYWCA – Festiwal „Strefa Chwały” to ważna impreza kulturalna,

która pokazuje bogactwo twórczości religijnej. Poprzednia edycja cieszyła się wielkim zainteresowaniem, dlatego ten koncert finałowy organizowany jest w amfiteatrze pod Grojcem. Uważam, że koncert będzie znakomitym świadectwem wiary dla wykonawców i publiczności – i cieszę się, że odbędzie się w naszym mieście.

PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Krąg Domowego Kościoła z parafii św. Macieja Apostoła w Andrychowie

Dobra szkoła życia

3 małżeństwa,
11 dzieci (plus
synowe i zięciowie),
22 wnucząt
i 1 prawnuczka
– to stan najstarszego
i zarazem
działającego
do dziś kręgu
Ruchu Domowego
Kościola w naszej
diecezji.



25-lecie andrychowskiego kręgu Domowego Kościoła przypada w diecezjalnym Roku Rodziny

Zaczął się od tego, że w 1983 roku, za zachętą ks. Kazimierza Zaręby, pojechaliśmy na rekolekcje oazy rodzin. Wtedy poczuliśmy pragnienie, by taką formację kontynuować w parafii. Po powrocie poszliśmy z tym do proboszcza, ks. Sikory. Z ambony ogłoszono spotkanie zainteresowanych – wspomina Tadeusz Woźniak, przez wiele lat wraz z żoną Marią animator kręgu i odpowiedzialny za DK w diecezji.

– Przyszłam na to spotkanie sama – wspomina Zofia Muszala. – Była też Ania Gołda, Kowalczykowie mieli imieniny, więc nie przyszli, ale zadeklarowali, że chcą do oazy należeć, były małżeństwa Pabisiów i Nogów.

Na tym spotkaniu powstał krąg Domowego Kościoła, najstarszy w naszej diecezji.

Teologia trójkąta

– To był dla nas rodzaj szkoły – mówi Szczepan Muszala. – Przyszliśmy z daleka, od spraw zawodowych, światowych, na działkę duchowości. Codzienna lektura Pisma Świętego i inne praktyki ruchu poprawiły modlitwę. To już była rozmowa z Panem Bogiem – o problemach, o pracy, o wychowaniu.

Duchowość Domowego Kościoła opiera się na trójkącie. Małżonkowie stanowią punkty u podstawy trójkąta, którego

wierzchołkiem jest Bóg. Poprzez praktyki Domowego Kościoła „wspinają się” po bokach tego trójkąta.

– Nie trzeba zbytnio gimnastykować wyobraźni, by uświadomić sobie, że im są wyżej, im bliżej Boga, tym bardziej zbliżają się do siebie – tłumaczy Zofia Muszala.

– Ta postawa promieniuje na rodzinę – Anna i Janusz Goldowie nie mają żadnych wątpliwości. – Nasze córki były w oazie, synowie w liturgicznej służbie ołtarza. Dziś własne życie rodzinne układają tak, żeby Pan Bóg był na pierwszym miejscu.

– Najmłodsza córka przyszła na świat, kiedy już byliśmy w Ruchu – wyjaśnia Maria Woźniak. – Nie uczyliśmy jej jakoś specjalnie modlitwy. Po prostu była z nami, kiedy modliliśmy się wspólnie z mężem. Jej modlitwa zrodziła się spontanicznie.

Skuteczne świadectwo

– Modlitwa osobista, małżeńska, rodzinna – wyliczają członkowie najstarszego kręgu – systematyczna lektura Pisma Świętego, reguła życia, dialog małżeński, udział w rekolekcjach, uczestniczenie w Eucharystii – jeśli się da – nawet codziennie.

– W kręgu spotykamy się raz w miesiącu: taki jest rytm

formacji Ruchu. Spotkanie inauguruje godzinny poczęstunek – skromny: herbata, paluszki, suche ciastka... Nie chodzi przecież o jedzenie, ale o rozmowę, w której dzielimy się swoim życiem – tłumaczy Tadeusz Woźniak.

– Krąg daje poczucie bezpieczeństwa – wyjaśnia Anna Gołda. – Pomagamy sobie nawzajem. Pomoc może być różna: dzielenie się przetworami na zimę, pożyczka, usłużenie pracą, jakimiś umiejętnościami, własnym samochodem, popilnowanie dzieci.

– Przynależność do kręgu pozwala zrozumieć, że nie tylko należymy do Kościoła, ale również go tworzymy. Bardzo ważna jest świadomość, że nie chodzi o robienie czegoś nadzwyczajnego – podsumowuje Szczepan Muszala.

Owoce jego ćwierćwiecza jest siedem kręgów DK

działających w parafii. Przez Ruch w tym czasie przewinęło się tyle małżeństw, że uzbierałoby się tych kręgów pewnie drugie tyle. Jubilaci mają udział w tworzeniu kręgów DK w innych parafiach. W kościele trudno wyobrazić sobie nabożeństwa bez udziału oazy rodzin. A jest jeszcze świadectwo dawane poza kościołem: w pracy, w gronie znajomych – także poprzez życie w trzeźwości czy abstynencji.

W Roku Rodziny

Jubileusz kręgu zbiega się z obchodami Roku Rodziny w diecezji, więc postanowili uczcić go tym bardziej uroczystie. W Wielkim Tygodniu wybrali się na rekolekcje zamknięte, zaś 6 września organizują święto wdzięczności w parafii. O 11.00 w kościele św. Macieja zostanie odprawiona Msza św., koncelebrowana przez księży, którzy w ciągu 25 lat opiekowali się tu oazą rodzin. Potem spotkają się w domu parafialnym, by obejrzeć prezentację multimedialną o dziejach kręgu – i powspominać. Zaproszeni są wszyscy, którzy są lub byli w Ruchu DK...

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

Rozmowa z członkami I Kręgu Domowego Kościoła z parafii św. Macieja Apostoła w Andrychowie w programie Radia Anioł Beskidów w niedzielę 31 sierpnia o 10.00 i 20.00.

W mojej opinii:



Ks. prał. FRANCISZEK SKUPIEŃ:

– Praca z oazą rodzin leczy z klerikalizmu. Opiekując się kręgiem Domowego Kościoła, uświadamiam sobie, że religijność i wiara to nie jest tylko moja domena, bo są także świeccy i teologia ich sakramentów.

Mnie osobiście obecność w kręgu pobudza do większej gorliwości kapłańskiej. Kiedy widzę, jak jego uczestnicy potrafią łączyć życie zawodowe i rodzinne z życiem modlitwy i wymaganiami Ruchu, podziwiam ich za to. Domowy Kościół to jest przyszłość Kościoła.